

Wyrok z dnia 28 czerwca 2000 r., IV CKN 70/00

O zasadności wprowadzenia zmian do umowy, wywołanych okolicznościami wskazanymi w art. 76 ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (jedn. tekst: Dz.U. 1998 r. Nr 119, poz. 773 ze zm.), rozstrzyga sąd w sprawie o zapłatę za roboty budowlane ustalone i wykonane w trybie zamówienia publicznego.

Przewodniczący: Sędzia SN Tadeusz Domińczyk

Sędziowie SN: Barbara Myszką, Tadeusz Żyźnowski (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2000 r. na rozprawie sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowego i Handlowego „P.”, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T. przeciwko Wojewódzkiemu Zarządowi Melioracji i Urządzeń Wodnych w T., obecnie Województwo K.-P., Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w T. o zapłatę, na skutek kasacji pozwanego od wyroku Sądu Wojewódzkiego w Toruniu z dnia 1 kwietnia 1998 r.,

oddalił kasację i zasądził od pozwanego Województwa na rzecz powodowej spółki kwotę 750 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję kasacyjną.

Uzasadnienie

Uwzględniając powództwo do wysokości 5212,23 zł z ustawowymi odsetkami, Sąd Rejonowy ustalił, że w protokole z dnia 12 grudnia 1995 r. o przekazaniu i przyjęciu do eksploatacji odbudowanego i zmodernizowanego jazu w miejscowości P. na rzece P. stwierdzono konieczność wykonania zabudowy wyrwy powstałej w wyniku powodzi we wrześniu 1995 r. Przy udziale specjalistów pozwanego Skarbu Państwa z zespołu dla oceny projektów inwestycyjnych przy Wojewódzkim Zarządzie Melioracji i Urządzeń Wodnych w T. stwierdzono (w końcu stycznia 1996 r.) powiększenie wyrwy do 1083 m³ objętości.

Strony zawarły dnia 15 lutego 1996 r. umowę, której przedmiotem były roboty związane z zabudową wyrwy powstałej na rzece P. Termin ich wykonania

oznaczony został na okres od dnia 1 kwietnia 1996 r. do dnia 30 czerwca 1996 r. W toku realizacji robót wystąpił gwałtowny spływ wód wiosennych i powiększenie wyrwy do 1365 m³, co potwierdził dnia 30 kwietnia 1996 r. kierownik budowy Stanisław D. Wzrost kubatury wyrwy potwierdzony został dnia 31 maja 1996 r. wpisem inspektora nadzoru do dziennika budowy, a następnie w protokole sporządzonym dnia 10 czerwca 1996 r., wyjaśniającym niemożliwe do przewidzenia przyczyny powiększenia się wyrwy. Sporządzony w oparciu o te dane i kosztorys aneks do umowy na zabudowę wyrwy nie został przez stronę pozwaną aprobowany. Kosztorys uwzględniający sporną kwotę 5212,23 zł podpisał inspektor nadzoru.

W nawiązaniu do przepisów ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (Dz.U. Nr 76, poz. 344), przy uwzględnieniu dokonanej – w aspekcie tej ustawy – oceny umowy z dnia 15 lutego 1996 r., Sąd pierwszej instancji nie podzielił twierdzeń strony pozwanej co do możliwości przewidywania, późniejszych w stosunku do daty zawartej umowy, przyczyn powiększenia się wyrwy. Odrzucił twierdzenia tej strony, dowodzącej zasadności oddalenia powództwa na podstawie art. 357¹ § 2 k.c. Jako podstawę rozstrzygnięcia sporu sąd pierwszej instancji przytoczył przepisy kodeksu cywilnego, regulujące umowę o roboty budowlane, oraz art. 632 § 2 k.c.

Apelacja pozwanego Skarbu Państwa, Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w T. została – zaskarżonym wyrokiem – oddalona. Sąd drugiej instancji aprobował ustalenia i ich ocenę prawną.

Kasację złożył Skarb Państwa, Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych – obecnie Województwo K.-P. Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w T.

Skarżący zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię przepisów art. 76 ustawy o zamówieniach publicznych, art. 355 § 2, art. 357¹, 652 i 656 w związku z art. 632 § 2 k.c. oraz niewłaściwe zastosowanie art. 632 § 2 k.c. Ponadto zarzucił naruszenie przepisów postępowania, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c., art. 316 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. przez nie rozpoznanie wszystkich zarzutów apelacji, tj. w zakresie naruszenia art. 357¹ § 2 k.c., i naruszenie granic swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.).

Wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach

postępowania kasacyjnego, ewentualnie o uchylenie także wyroku Sądu pierwszej instancji z przekazaniem temu sądowi sprawy do ponownego rozpoznania.

Powodowa spółka „P.” w odpowiedzi na kasację dowodziła, że sprawa ma charakter gospodarczy. Wnosiła o odrzucenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważenia wymagają zarzuty i wywody kasacji, dotyczące naruszenia przepisów postępowania oraz kwestionujące dokonane ustalenia faktyczne. Dla oceny trafności zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego miarodajny jest bowiem stan faktyczny sprawy, będący podstawą wydania zaskarżonego orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 18/97, OSNC 1997, nr 8, poz. 112).

Ustawowe wymagania, jakim powinna czynić zadość kasacja (art. 393³ k.p.c.), skonkretyzowane w orzecznictwie (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997 r., III CKN 13/97, OSNC 1997, nr 8, poz. 114 i z dnia 16 października 1997 r., II CKN 404/97, OSNC 1998, nr 4, poz. 59), wykluczają tylko przykładowe powołanie przepisów, których naruszenie skarżący zarzuca. Sąd Najwyższy jako instancja kasacyjna nie jest uprawniony do samodzielnej konkretyzacji zarzutów i poszukiwania dalszych wadliwości proceduralnych w ramach przytoczonych przepisów postępowania, mających wypełniać podstawę przewidzianą w art. 393¹ pkt 2 k.p.c. Uwzględnienie kasacji opartej na tej podstawie wymaga, aby poza naruszeniem przepisów postępowania skarżący wykazał, że następstwa stwierdzonych wadliwości postępowania były tego rodzaju (lub skali), że mogły kształtować lub współkształtować treść kwestionowanego orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 82).

Ustalając podstawę faktyczną orzeczenia, Sądy niższych instancji wyczerpały dostępne środki dowodowe, czego nie skarżący kwestionuje. Zmierza on natomiast do wykazania, że pominięte zostały wskazane w kasacji dowody bądź też zostały one wadliwie ocenione. Zapatrywania tego nie można podzielić. Każda ocena, w tym także wyników postępowania dowodowego, wyrażona w warunkach rozbieżnych twierdzeń stron, musi uwzględniać dążenie do narzucenia Sądowi orzekającemu własnych ocen, korzystnych dla prezentowanego w procesie stanowiska i oczekiwanej treści rozstrzygnięcia. Niezbędne było zatem zachowanie samodzielności i niezależności w rozumieniu oraz wyciąganiu wniosków istotnych z

punktu widzenia przepisów prawa materialnego, a nie eksponowanych przez strony. Dokonana przez Sądy obydwu instancji ocena odpowiada warunkom ustanowionym przez prawo procesowe, odzwierciedla – przy zastosowaniu wymagań przewidzianych w art. 233 § 1 k.p.c. – tok rozumowania w tej decyzyjnej, i rozstrzygającej o treści orzeczenia, fazie postępowania (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1996 r., III CKN 8/96, OSNC 1997, nr 3, poz. 30). Krytyka uzasadnienia Sądu Okręgowego i liczne zarzuty w tym przedmiocie, wysunięte przez skarżącego, wymagają wskazania, że jeżeli sąd drugiej instancji oddała apelację, aprobując zarówno dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, jak i przyjętą przez ten sąd podstawę prawną zaskarżonego orzeczenia, to przytoczenie w uzasadnieniu orzeczenia sądu drugiej instancji przepisu art. 385 k.p.c. – jako podstawy prawnej rozstrzygnięcia jest – w świetle art. 328 § 2 w związku z art. 391 i 393¹⁹ k.p.c. – wystarczające (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., II CKN 923/97, OSNC 1999, nr 3, poz. 60).

Zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. został sformułowany bez uwzględnienia treści tego przepisu oraz jego wykładni (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1997 r., III CKN 285/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 89). Odpowiednie stosowanie w postępowaniu apelacyjnym przepisu art. 316 § 1 k.p.c. oznacza, że sąd drugiej instancji obowiązany jest – przy uwzględnieniu unormowań zawartych w art. 381 i 382 k.p.c. – uwzględniać zmiany w stanie faktycznym i prawnym sprawy, wpływające na treść orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 259/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 82). Skarżący nie wykazał naruszenia tego przepisu, ze skutkami określonymi w art. 393¹ pkt 2 k.p.c.

Niewątpliwe jest ustalenie, że przyczyną powiększenia się wyrwy był zwiększony przepływ wód wiosennych. Zwiększonego zakresu wykonanych robót skarżący nie kwestionował. Nie znalazły zatem potwierdzenia zarzuty kasacji zmierzające do podważenia ustaleń faktycznych. Skarżący wskazał tylko te dowody, które przemawiają za jego stanowiskiem, negującym twierdzenia powodowej spółki.

Nie zachodzi także wadliwe określenie skutków prawnych wynikających z dokonanych ustaleń.

Sądy obu instancji przyjęły, że strony wiązała umowa o roboty budowlane (art. 647 i nast. k.c.). Związki między umową o dzieło a umową o roboty budowlane

znalazły odzwierciedlenie także w orzecznictwie. W uzasadnieniu wyroku składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90 (OSNC 1992, nr 7-8, poz. 137) wskazano, że umowa o roboty budowlane wywodzi się historycznie z umowy o dzieło. Jest rodzajem umowy o dzieło (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1990 r., I CR 750/90, OSNC 1992, nr 5, poz. 81), a roszczenia z niej wynikające przedawniają się z upływem lat dwóch (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1972 r., I CR 32/72, OSNC 1972, nr 10, poz. 188). Doktrynalne spory do odrębności tych umów, nie pozostały bez wpływu na orzecznictwo sądowe. W wielu orzeczeniach Sądu Najwyższego podkreślono, że sięganie do odpowiedniego stosowania przepisów o umowie o dzieło jest w świetle art. 656 § 1 k.c. ograniczone. Skoro nie zawiera on odesłania do przepisów dotyczących wynagrodzenia za dzieło, to umówione (zarówno kosztorysowe jak i ryczałtowe) wynagrodzenie powinno być przez strony szczegółowo określone w zawartej umowie (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 1998 r., III CKN 534/97, nie publ. i z dnia 20 listopada 1998 r., II CKN 913/97, nie publ.).

Przedmiotem umowy były roboty awaryjne związane z zabudową wyrwy, powstałej z przepływu wód powodziowych na rzece P. Można za Sądami niższych instancji przyjąć, że przedmiot ten został dostatecznie określony w umowie. Eliminacja skutków działania żywiołu musiała od początku zawierać element ryzyka co do zakresu niezbędnych czynności i stopnia komplikacji, wywołanego zwiększonym przepływem wody. Tylko zabudowanie wyrwy w całości rokowało osiągnięcie zakładanego przez strony rezultatu i pożytku. Mógł zatem Sąd orzekający stwierdzić, że do ustalonego stanu faktycznego nie mogą mieć zastosowania przepisy regulujące umowę o roboty budowlane. Strony w wiążącej ich umowie scharakteryzowały zamierzone przedsięwzięcie jako roboty awaryjne, odsyłając w zakresie nieuregulowanym niniejszą umową do przepisów kodeksu cywilnego.

Możliwości zastosowania w drodze analogii przepisów kodeksu cywilnego o umowie o dzieło (art. 632 § 2 k.c.) nie można w okolicznościach tej sprawy zasadnie kwestionować. Zawarte – w przepisach kodeksu cywilnego dotyczących wynagrodzenia za roboty budowlane – uregulowanie nie jest wystarczające do ustawowo zakreślonego przedmiotu tych robót (art. 647 i 658 k.c.), w tym także do oceny ustalonego stanu faktycznego. Poza nieadekwatnością regulacji, także wyłaniające się kwestie wątpliwe powinny być rozstrzygnięte na podstawie

przepisów kodeksu cywilnego traktujących o umowie o dzieło, stosowanych w drodze analogii (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 26 września 1969 r., III CZP 8/69, OSNCP 1970, nr 6, poz. 97). Nie istnieją zatem podstawy do podzielenia zarzutu naruszenia art. 656 § 1 w związku z art. 632 § 2 k.c.

Stawianie w kasacji wykonawcy umówionych robót zarzutu braku staranności (art. 355 § 2 k.c.) w sytuacji, gdy konsekwentnie zmierzał on – przewyżając powtarzające się przyczyny zewnętrzne – do uzyskania umówionego rezultatu, jest bezzasadne. Tak wysokie wymagania sformułowane zostały w oderwaniu od przytoczonych w omawianym przepisie art. 355 § 2 k.c. Przede wszystkim, nie uwzględnił skarżący, że nawet dysponując współczesnymi środkami technicznymi, trudno przewidzieć rozmiar i natężenie zwiększonego przepływu wody oraz podjąć skuteczne działania przeciw zwiększonemu przepływowi wody, i wyeliminować jego niszczycielskie skutki, bądź w inny sposób skutecznie się żywiłowi oprzeć (art. 228 § 1 k.p.c.). Wniosek stwierdzający, że były to okoliczności, których nie można było przewidzieć, nie został podważony.

Nie wymagają szerszego omówienia oczywiście bezzasadne zarzuty i wywody autora kasacji, dowodzącego zasadności zastosowania w rozpoznawanej sprawie przepisów regulujących wpływ zmienionych okoliczności na zobowiązanie (art. 357¹ k.c.).

Powołany w kasacji art. 652 k.c., mający dowodzić wadliwości – zdaniem kasatora – rozstrzygnięcia o należnym wykonawcy wynagrodzeniu reguluje odpowiedzialność wykonawcy w wypadku szkód wyrządzonych osobom trzecim. Zajmowanie się podstawami odpowiedzialności wykonawcy (i ewentualnie inwestora) za wyrządzone szkody jest oczywiście zbędne.

Trafnie podniósł skarżący, że w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (jedn. tekst: Dz.U. z 1998 r. Nr 119, poz. 773 ze zm.) wprowadzona została zasada stwierdzająca, iż zawarta umowa w sprawie zamówienia publicznego nie może ulegać zmianom w trakcie jej wykonywania, co stanowi ograniczenie – w odniesieniu do zamówień publicznych – zasady wolności umów (art. 353¹ k.c.). Naruszenie tego zakazu powoduje nieważność dokonanej zmiany. Ustawa dopuszcza, co pomija skarżący, wyjątek od tej zasady stanowiąc, że umowa o zamówienie publiczne może być w toku jej wykonywania zmieniona, gdy zachodząca konieczność wprowadzenia zmian spowodowana została okolicznościami, których nie można było przewidzieć w chwili zawarcia umowy.

Możliwość zmiany obejmuje wszystkie istotne postanowienia umowy (*essentialia negotii*). O istnieniu tej przesłanki rozstrzyga sąd, przed którym toczy się spór o zapłatę należnego wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane. Dlatego zarzutu naruszenia tego przepisu nie można podzielić.

Z powyższego wynika, że kasacja jest pobawiona uzasadnionych podstaw i podlega oddaleniu (art. 393¹² k.p.c.), z zasądzeniem kosztów procesu (art. 393¹⁹, 391 i 108 § 1 k.p.c.).